

Kurjer Łódzki

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

W atmosferze konfliktu polsko-litewskiego.

Wojna litewska domaga się ustąpienia Waldemarasa?

Polityczny sukces usługowych przyjaciół niemieckich.

Moskwa czułym protektorem Litwy.

Poliska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 27 listopada.

kontrolowane wiadomości o puczu nie, które nadeszły tu w ciągu tygodnia w berlińskich kołach polityki i prasie wielkie wrażenie. Wszelkie doniesienia poranne powtarzają za „Telegraphen-Union“ wiadomość z Rygi o ożeniu Waldemarasa, przyczem zastrzegają, że potwierdzenia tej wiadomości z międzynarodowych kołach litewskich nie było uzyskane.

„Berliner Tageblatt“ donosi w depeszy z Kowna, powołując się na informacje z międzynarodowych źródeł litewskich, że w sobotę po południu oddział wojska litewskiego, stacjonowane na Litwie, wysłały do rządu kowieńskiemu, w którym żądają ustąpienia Waldemarasa i utworzenia wielkiej koali-

Waldemarasa prowadzi rokowania ze stronnikami Tautininkow, Laudininkow i Chrząstki. Demokracji w celu utworzenia nowego gabinetu. Rokowania te napotyka-

w niektórych punktach na trudności. Mimo to jednak jest nadzieja, że w najbliższych dniach uda się utworzyć nowy gabinet przy udziale Laudininkas.

wał dotychczas następcy na miejsce odwołanego niedawno posła swego w Kownie Vaughana.

EMIGRANCY LITEWSCY.

Wilno, 27 listopada.

Przybędzie tu wkrótce około 30 emigrantów z Litwy, którym Litwa odmówiła prawa azylu.

BLAŻENSKIE WYSTĄPIENIA WROGA SWEGO KRAJU.

Kowno, 27 listopada.

W nocie, jaką wysłała Litwa do Ligi Narodów, Waldemarasa podkreśla, iż ustawiczne konferencje i zjazdy dyplomatyczne i wojskowe, organizowane przez marszałka Piłsudskiego, budzą na Litwie silny niepokój. Plany wojenne, które — zdaniem Litwy — przygotowuje Polska, godzą przede wszystkim w Litwę, która jest całkowicie odosobniona. Rząd Waldemarasa prosi Ligę Narodów o ochronę i interwencje.

OSKARŻYCIEL.

Ryga, 27 listopada.

Przywódca opozycji litewskiej poseł Pieczkajtis, po powrocie z Berlina bawi na pograniczu Prus Wschodnich i Litwy. Zamierza on udać się na sesję grudniową do Genewy, aby zdemaskować tam poczynania Waldemarasa i uprawiany przez niego terror.

MOSKWA TEŻ MA GŁOS.

Berlin, 27 listopada.

„Telegraphen-Union“ donosi z Moskwy, że w ostatnich dniach rząd litewski i ambasadora niemieckiego w Moskwie i w rozmowie z nimi o szczegóły sytuacji międzynarodowej w związku z notą sowiecką do rządu litewskiego.

BOLSZEWICKI OPIEKUN.

Berlin, 27 listopada.

„Telegraphen-Union“ z Rygi donosi, że litewski w Moskwie, który przyjechał do Kowna, miał oświadczyć, że uczyni wszystko dla ochrony Litwy. W Rydze sądzą, iż rząd sowiecki wyłącza się do not protestacyjnych, że nawet na wypadek zaatakowania Litwy ze strony Polski nie zdecydowałby się na interwencje. Mimo to „Telegraphen-Union“ zapewnia, że wielkie wrażenie wywarło w Rydze doniesienie, że bolszewicki opiekun Litwy dla państw bałtyckich przybył do Kowna i prowadzi rokowania z litewskimi międzynarodowymi ko-

WILNO PODRYGI WALDEMARASA

Agencja Wschodnia.

Wilno, 27 listopada.

W Wilnie donoszą, iż w związku z powrotem Piłsudskiego do Wilna prezydent Waldemarasa zwołał na dzień 26 b. m. konferencję prasową, na której stwierdził, że nie utrzymał się jak najściślej w kontakcie z prasą oraz prosi prasę litewską o poparcie rządu w tej krytycznej dla niego sytuacji.

Przybyły się chwycił Waldemarasa utworzenie rządu koalicyjnego.

Ryga, 27 listopada.

Poliska Agencja Telegraficzna, która ma połączenie telefoniczne z Kownem, donosi, że

Teror rządu kowieńskiego.

Popłoch wśród ludności litewskiej.

Wilno, 27 listopada.

Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, popłoch wśród ludności litewskiej wzrasta.

Ostatnie aresztowanie szefa sztabu, Plechawitiusa, organizatora zeszłorocznego przewrotu, któremu rząd Waldemarasa zawdzięcza dojście do władzy oraz rozliczne aresztowania wśród przedstawicieli różnych ugrupowań, jak: Jana Peruli i

Włodzimierza Michałowskiego z Jampola, Anastazego Kurewiczusa z Radziwiliszek, adwokata Purysa Janusza z Birż i wielu innych osobistości, budzi wśród obywateli litewskich coraz silniejszy niepokój.

Plechawitius aresztowany został pod zarzutem, iż jest on agentem Polski.

Aresztowanych przewieziono do więzienia w Kownie, gdzie bada się ich przy zastosowaniu średniowiecznych tortur.

Niemieckie „uspokajanie”.

Wątpliwości co do demarsche mocarstw.

Berlin, 27 listopada.

Biuro Wolffa donosi za pośrednictwem Agencji Telegraficznej z Rygi, że w litewskich kołach oficjalnych zaprzeczają wiadomości o puczu w Kownie. Dziennik niemiecki w Kownie „Luthausische Rundschau“ oświadcza również, że wiadomości zagraniczne o puczu są bezpodstawne, że zarówno w Kownie, jak i na prowincji panuje tu pełny spokój. Według zapewnienia dzienni-

ka, rząd kowieński prowadził w sobotę w dalszym ciągu rokowania z przywódcami stronnictwa. O wyniku tych rokowań dotychczas nic nie wiadomo. Dziennik niemiecki twierdzi, że w kowieńskich kołach urzędowych nic nie wiadomo, jakoby posłowie rządów angielskiego, francuskiego i włoskiego mieli wspólnie wystąpić u rządu kowieńskiego. Dziennik przypomina przytem, że rząd angielski nie zamiano-

Dzień żałoby bratniego narodu.

Pociąg królewski eskortował wagon ze szczątkami budowniczego Wielkiej Rumunii.

Poliska Agencja Telegraficzna.

Bukareszt, 27 listopada.

Dzisiaj przy licznych udziałach mieszkańców stolicy oraz delegacji całego kraju odbył się pogrzeb Jana Bratianu. W całym mieście powiewały żałobne czarne chorągwie i płonęły przysłoniete krepą la tarnie. O godzinie 9 w wielkiej sali Ateneum Roman odprawione zostało nabożeństwo żałobne w obecności rodziny zmarłego, członków rodziny królewskiej, regencji, wszystkich dostojników państwowych i korpusu dyplomatycznego. Nad trumną zmarłego premiera wygłosił przemówienie minister oświaty Angelescu w imieniu rządu, senator Nikoiescu w imieniu izby deputowanych oraz szereg innych mówców.

Po skończonych przemówieniach uformował się pochód żałobny, który w milczeniu przeszedł przez ulice miasta na dworzec północny. Za trumną, złożoną na lawecie armatniej postępowała rodzina, wyższe duchowieństwo, członkowie rządu i ciała ustawodawcze oraz przedstawiciele wszystkich instytucji państwowych i przybyłe z prowincji liczne delegacje stronnictwa liberalnego. Pociąg królewski oraz trzy specjalne pociągi eskortowały wagon, wiozący szczątki zmarle-

go premiera do majątku Floritza, gdzie trumna złożona zostanie w grobach rodzinnym.

REWOLWEROWY PROTEST.

Telegram własny „Kuriera Łódzkiego”.

Praga, 27 listopada.

Podczas dzisiejszego przedstawienia sztuki Wallace'a pod tyt. „Czarownik”, rozległy się w teatrze strzały, które wywołały panikę wśród publiczności.

Strzelającym był literat czeski Entrich, który oświadczył, iż chciał w ten sposób zaprotestować przeciwko postępowaniu dyrekcji teatru, wystawiającej sensacyjne sztuki, podczas gdy jego własny utwór nie mógł być wystawiony.

ECHA ZAMACHU NA BURMISTRZA WIEDNIA SEITZA.

Poliska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 27 listopada.

Cała prasa wiedeńska bez różnicy partii wyraża szczerze zadowolenie, że zamach na burmistrza Seitza nie udał się. Zbrodnia ta nie odpowiada ani charakterowi ludności wiedeńskiej, ani też obecnej sytuacji polityczno-społecznej. „Arbeiter Zeitung” pisze, że chodzi o czyn pojedynczego

człowieka i nie można nikogo czynić odpowiedzialnym. Z dotychczasowych dochodzeń wynika, że sprawca zamachu nie posiadał żadnych spólników i że nikt o zamachu nie wiedział. Zamachowiec Strebinger twierdzi nadal, że nie zamierzał zabić burmistrza, chciał tylko zwrócić uwagę zagranicy na nędzę robotniczą.

Samobójstwo publicysty z miłości do cudzej żony.

Agencja Wschodnia.

Zakopane, 27 listopada.

Jeden z pensjonatów na Krupówkach stał się terenem tragedii.

Mianowicie 29-letni publicysta, Tadeusz Sochacki, przybyły z Warszawy i mieszkający od pewnego czasu u ojca swego inspektora ubezpieczeń, usiłował dostać się do pokoi p. inżynierowej K. Gdy ta zabroniła mu wstępu, Sochacki nie odchodzić od drzwi wy dobył rewolwer i strzelił sobie w serce.

Przybyły natychmiast lekarz stwierdził zgon.

Przyczyna samobójstwa jest podobno nieszczęśliwa miłość Sochackiego do pani K.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Francja, Jugosławia i Włochy.

Zawarty świeżo traktat francusko-jugosłowiański jest obecnie przedmiotem gorącej polemiki w prasie włoskiej i angielskiej. Zamieszczamy poniżej artykuł senatora Bluysena, wybitnego członka komisji spraw zagranicznych Senatu francuskiego.

By zdać sobie sprawę z doniosłości traktatu „przyjaźni i jedności” pomiędzy Francją a królestwem S.H.S., podpisanego niedawno przez pp. Brianda i Marinkowicza, trzeba uprzytomnić sobie działalność komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych podczas wojny. Ministrowie i Delcassé, dostarczali jej szczegółowych informacji o naszych sojuszach, między innymi w komisji tej dokładnie znanem było krystalizowanie się sprawy Jugosławii. Komisja zawsze aprobowała ogólne zasady przyjaźni i zaufania, wyrażone w traktacie obecnym.

W atmosferze wzajemnej nienawiści i wśród oczekiwania zwycięstwa koalicji wyłoniła się po raz pierwszy sprawa Jugosławii. Była niejasna i prawie całkiem nowa. Chodziło tu głównie o Serbów, którzy bohaterką wytrzymałością i chwalebnym cofnięciem się pod dowództwem króla Piotra dali przykład najszlachetniejszej odwagi i żywotności. We Francji witano ich sercem jak braci i towarzyszy broni. Siła ich charakteru zdawała się być podstawą bałkańskiej polityki pokojowej, która zastąpiłaby wieczny niepokój na Bałkanach.

Jakkolwiek historycznie i geograficznie dość znacznie oddaleni od Francji, Krowaci i Słowacy zostali w świadomości komisji parlamentarnej zjednoczeni z Serbami. Pomiedzy delegatami odbyły się serdeczne przyjęcia, poczyniono odpowiednie kroki. Wreszcie „Potudniowi Słowianie” stali się w powojennych aktach dyplomatycznych narodem zjednoczonym, silnym i mającym zapewnioną przy-

szłość ekonomiczną. Jugosławia uzyskała prawo odegrania ważnej roli w Europie wschodniej.

Nieco później powstała mała Entente'a której pacyfistyczny nastrój znany był w Europie. Pierwsza Jugosławia otrzymała rząd regularny, opanowany, wierny tak własnym zobowiązaniom, jak interesom sojuszników.

Należy zaznaczyć, że w tym okresie mocarstwa europejskie nie przestały odnosić się przyjaźnie do szlachetnego zadania podjętego przez Francję przy poparciu Anglii i Włoch.

Czyżby nastrój ten miał się zmienić z powodu podpisania traktatu?

Londyński „Daily News” podaje, że „równowaga bałkańska” załamała się i usiłuje nakłonić Włochy do zawarcia nadprogramowego przymierza z Węgrami dla zrównoważenia nowych sił przybyłych Jugosławii przez zawarcie traktatu.

„Times” oświadcza tylko, że chwila porozumienia pomiędzy p. Briandem a Marinkowiczem nie jest odpowiednia, gdyż może podrażnić faszystowskie i imperialistyczne Włochy.

Na insynuacje te odpowiedział p. Briand w komunikacie prasowym, że nowozawiazane przymierze nie ma w sobie nic „militarnego” i że zgadza się w zupełności z umową Lokarneską, że zresztą przedłożone będzie Lidze Narodów do zaaprobowania. Pozatem konwencja ta przygotowuje się już oddawna, a od dwóch lat

była przedstawiona różnym narodom i nie wzbudziła żadnego protestu. Co zaś do Włoch — pisze dalej p. Briand — jesteśmy przekonani, że pomimo faszyzmu, który w naszym pojęciu jest sprawą czysto wewnętrzną, nie sprzeniewierzą się Włochy tradycjom naszego braterstwa rasowego. Tradycje te odnajdujemy również w umowach poprzedzających stworzenie Królestwa S. H. S.

Jasne są dla każdego myślącego Francuza doniosłości i pożytek przymierza francusko-włoskiego, tak podczas wojny, jak i w chwili obecnej, gdy toczą się pertraktacje, zdążające do ustalenia wzajemnych wpływów i praw.

Zdarzały się oczywiście wypadki pożałowania godne, które jednak pozostały bez następstw. Polemiki i nieostrożności prasy, wyolbrzymiającej fakty, wywoływały nieraz krótki popłoch, oficjalnie jednak i w nastrojach ludności nie poczyniły większych szkód.

Jak Włochy, tak i Francja włerna jest swoim sympatjom, o które rząd francuski ma obowiązek dbać. Traktat jugosłowiański nie naruszył tych sympatyj. W przeciwnym wypadku rząd francuski takiego traktatu nie podpisałby. Osłabienie przyjaźni włosko-francuskiej chciałoby widzieć te tylko środowiska, które zapomniały o wielkich, wspólnych walkach i szlachetnych wysiłkach od lat dziesięciu.

Paul Bluysen,
Senator francuski.

O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

NA CZELE BANDY PODPALACZY.

„Kurj. Warszawski”:
„W akcji Dawida nie idzie wyłącznie o traktaty, zawarte w Wersalu, St. Germain, Trianon

czy Neuilly. Dawid zakłada żagwie w czterech kątach Europy.

Czyniac aluzję do Wilna i Lwowa, demagog walijski wołał:

— Bez pozwolenia Ligi Narodów i Rady Najwyższej (!) przyłączono siłą całe terytorja w Europie. Aneksje te, o ile będą utrzymane, stana się groźbą dla pokoju światowego.

Łatwo sobie wyobrazić, jakim echem odbijają się słowa podobne np. w Kownie. Nikt tam nie uwierzy w to, że jest to frazeologia wyborcza, o której pierwszy zapominałby sam Lloyd George, gdyby mu powrócone zaufanie rodaków powierzyło znowu pieczę nad rządem W. Brytanji. Tam się dyskontuje już najwiecej perspektywy wyborcze (za kilkanaście miesięcy) liberalistów, a zapowiedzi ich wodza uważa się za solenne zobowiązania. „Poczekajmy” przeto, aż Berlinowi i Moskwie przyjdzie z pomocą Foreign Office...

Dawid Lloyd George jest dziś głównym, naczelnym, nairuchliwszym szefem bandy podpalaczy w Europie”.

ROZBITE ROKOWANIA NA LEWICY.

„Gaz. Warsz. Por.”:

„Zdaje się, że blok lewicy demokratycznej nie dojdzie do skutku. Najgorzej awansuje się w tej mierze stronnictwo chłopskie, które chciałoby tego bloku za każdą cenę. Jest to bowiem najlepsza dla niego asekuracja. Dlatego też dwukrotnie ono wystosowało ultimatywne żądania pod adresem i PPS i Wyzwolenia; wystąpienia te chybiły w obu razach.

Na jakich warunkach stronnictwo chłopskie gotowe byłoby wstąpić do bloku lewicowego? Owoż pono głosiło ono całkowite desinteressement co do ilości mandatów socjalistycznych i wyzwoleniowych pod jednym tylko warunkiem, by zabezpieczyć mandaty czołowych swych przedstawicieli. A są nimi pp. Andrzej Waleron, prezes stronnictwa, Jan Dąbski, prezes klubu, Stanisław Wrona, kierownik akcji organizacyjnej, Jan Bryl, oraz poseł Duro”.

DZIŚ KOŃCZY SIĘ KADENCJA SEJMU.

„Ilustr. Kurj. Codzienny”:

„W poniedziałek dn. 28 b. m. ma się ukazać dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, stwierdzający zakończenie kadencji sejmowej. Tak więc schodzi z widowni pierwszy zwyczajny Sejm Rzeczypospolitej, przeżywszy pełnych 5 lat na przeciąg których został wybrany.

Smutna i żalonna była historia Izby ustawodawczej wybranych 5 i 12 listopada 1922 roku.

Kampanja wyborcza toczyła się wówczas pod najbardziej demagogicznymi hasłami. Żywiły,

Międzynarodowy Kongres Ekonomji Gospodarstwa Domowego.

Rzym, w listopadzie.

W dniu 17 b. m. odbyła się w Kapitolu uroczystość zamknięcia obradującego w Rzymie od dnia 14 b. m. Międzynarodowe go Kongresu Ekonomji Gospodarstwa Domowego. Tak brzmiał oficjalny tytuł Kongresu, w rzeczywistości jednak był to kongres reformy wychowania domowego kobiet, ile że od nich zależy istotnie w pierwszym rzędzie owocne przeprowadzenie postulatów ekonomji domowej.

Przewodniczący Kongresu, dr. Perier, poświęcił ostatnie posiedzenie zsyntetyzowaniu zadań i prac na Kongresie dokonanych, a specjalnie zapadłych na nim uchwał w sprawie ekonomji domowej i naukowego jej ujęcia, wpływu zajęć domowych na higienę i estetykę życia domowego. W sprawie zastosowania do pracy domowej kobiet zasad, sformułowanych przez Taylora w stosunku do pracy fabrycznej, wygłoszone zostały cztery referaty przez przedstawicieli i przedstawicielki Włoch, Francji, Finlandji i Szwajcarii. Wszystkie te referaty pozwalają na wyprowadzenie z nich ogólnego wniosku, że wytyczne taylorizmu dadzą się w zupełności zastosować do pracy domowej. Tak na to wskazują doświadczenia poczynione w rzeczonych krajach. Pięć referatów wygłoszonych w sprawie wpływu zajęć domowych na charakter kobiet sprówadza się do łącznego wniosku, że wychowanie kobiety winno mieć na względzie przede wszystkim przysposobienie jej do zajęć domowych, a nadto, że praca fabryczna wpływa nader ujemnie na fizyczną i duchową stronę kobiety. Innych pięć referatów poświęcono sprawie higieny i estetyki prac domowych. Mimo, że te ostatnie referaty nie wyczerpały poruszonej w

nich kwestji, uwidoczniły one jednak pewne poważne zapoczątkowania w tym kierunku, jak np. Instytutu Rzymskiego, który urządził specjalne schronisko dla dziewcząt, ambulatorja, kursy pielęgniarstwa, przeznaczone dla dziewcząt i kobiet należących do klasy robotniczej oraz Instytutu w Medjolanie, urządzającego konkursy z nagrodami dla mieszkań, utrzymywanych najhigieniczniej i najestetyczniej. — Bardzo dodatnie wrażenie sprawił referat delegatki polskiej, pani Zaleskiej, odczytany w jej nieobecności przez p. Marię Karczewską, stwierdzający, że kształcenie kobiet w kierunku ekonomji domowej, pojętej w najszerszym zakresie wprowadzone już jest w Polsce w postaci bądź szkół za wodowych, przygotowujących do zajęć domowych, bądź wychowania domowego, kładącego specjalny nacisk na przygotowanie kobiety do przyszłej jej roli gospodyni i matki. Ciekawy referat wygłosił w imieniu profesorki Mennini i miasta Triestu deputowany Mayer, który oznajmił, że komitety kobiet triesteńskich złączone pod hasłem Kobiecty Ligi Triesteńskiej, stworzyły liczne szkoły, przytulki dla kobiet samotnych, żłobki dla dzieci, nadto kursy ekonomji domowej, uzupełniające wychowanie dziewcząt w liceach kobiecych. Delegatka czesko-słowacka zdała sprawę z poczyniń w kierunku żeńskich gospodarczych szkół zawodow. w swoim kraju, podnosząc zwłaszcza pracę dokoła szerzenia potrzeby higieny i estetyki wśród czeskiej kobiet z ludu. Wreszcie delegatka egipska mówiła o warunkach i postępie kształcenia gospodarskiego, pedagogiki rodzinnej i pomocy higieniczno-społecznej oraz techniki takiego nauczania w Egipcie.

Goście polscy odnieśli z Kongresu wrażenie, iż kraj nasz bynajmniej nie dał się wyprzedzić w tym względzie przez inne narody — poza skandynawskimi — bowiem zarówno polskie szkoły gospodarstwa domowego, jak potrzeba szerzenia tych umiejętności wśród kobiet są oddawna już kulturalnym naszym dorobkiem. P.

Co dzień nie

<p>Liŝtopad</p> <p>28</p> <p>Poniedziałek</p>	<p>DZIŚ: Man...</p> <p>IUTRO: Sa...</p> <p>Wschód słońca</p> <p>Zachód słońca</p> <p>Wschód księżyca</p> <p>Zachód księżyca</p> <p>Długość dnia</p> <p>Ubyło dnia</p>
---	---

NOWY KURATOR OBEJMI URZĘDOWANIE.

Jak się dowiadujemy, nowym kuratorem okręgu szkolnego 160 Rynlewicz, przyjeżdża do Łodzi 1 grudnia.

Następnego dnia po przyjeździe kurator obejmie urządzenie z ratora p. Czapczyńskiego.

PIERWSZE POSIEDZENIE KOMISJI SENJORÓW NOWEJ RADY MIEJSKIEJ.

Na wtorek, dnia 29 b. m. zostało posiedzenie konwentu nowej rady miejskiej.

Na posiedzeniu tem zostaną radni do poszczególnych komisji oraz delegacyi.

OBCHÓD POWSTANIA LISTOPADOWEGO.

Obchód powstania listopadowego zorganizowany w Miejskim Gimnazjum Oświatowym przez Wydział Kultury dla szerszego reszarycznych odbędzie się w środę, dnia 29 r. b. o godz. 7 wiecz., a nieodpłatnie, dnia 28 listopada r. b.

Młodzież szkolna uczci zbrojny poryw

Kuratorjum okręgu szkolnego miało dyrekcyjne szkół, że specjalnym niem ministra Dobruckiego jest, że rocznica powstania obchodzą uroczystość przez młodzież szkół.

Po nabożeństwach w świątyniach będą się w szkołach i seminariach czyielskich akademjach, na których wione będzie powstanie listopadowe dana zostanie cześć bohaterom.

Sąd Wojskowy oskarży przed Sądem Okręgowym

Pomiedzy właścicielem domu Moniuszki nr. 2 a sądem wojskowym niel spór na tle komornego, w którego sąd przenosi się do gmachu Jerzego, a sprawa znajdzie epizodzie okręgowym.

W nowym lokalu sąd rozpoczął z dniem 28 listopada r.

znajdujące się na prawicy sejmowej, w wistości swej, nie reprezentujące bynajmniej reszów umiarkowanej części społeczeństwa, kanizowały blok wyborczy „semit”, w swe swę zadanie widział nie w naprzeciwie w stworzeniu nowych podstaw dla pracy społeczeństwa, ale w walce z nym Naczelnikiem Państwa. Żywiły były w rozsypane i zaniku, żywiły lewicy wadzili kampanje pod hasłem najniebezpiecznych hasel społecznego radykalizmu. ci narodowe stworzyli blok partyjny szeroko, od żydowskich bankierów do komunistów.

Wybory pod takimi hasłami proparte w dodatku o „najlepszą w Europie” nienowoczesną, niemożliwą do zaakceptowania, zdecydowanej większości i zwycięstwa między wyborcą a kandydatem — rezultat fatalny. Tak też stało się w rzeczywistości.

Polska posiadająca taki Sejm, jaki wyborów, zaczęła tańczyć na dwa lewy. Główne stronnictwo, tak zwanej prawicy, t. j. Z. L. N., było w rzeczywistości nictwem radykalnym, o zabarwieniu socjalistycznym. W sprawach gospodarczych szło ze swymi przeciwnikami na szcze kompromisy ideowe, pragnąc za wszelką cenę dotrzeć do władzy. Główne stronnictwo, t. j. Wyzwolenie, stanowiło istotażniądzo. Takiego chaosu myślowego, i poglądów umiarkowanych, zastępowanych przez poglądy radykalne, w świat dotąd nie widział. Obok ludu i jego poglądów umiarkowanych, zastępowanych przez poglądy radykalne, w świat dotąd nie widział. Obok ludu i jego poglądów umiarkowanych, zastępowanych przez poglądy radykalne, w świat dotąd nie widział. Obok ludu i jego poglądów umiarkowanych, zastępowanych przez poglądy radykalne, w świat dotąd nie widział.

Dzisiaj usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

Poniedziałek, 28-go listopada.
 Warszawa, 1111 m. — 12.00 i 15.00 Komunikat p. 12.25 Przerwa; 16.25 Nad program i komunikat p. 16.40 Dialekty języka polskiego, wygłosi Stanisław Słoński; 17.05 Komunikat ekonomiczny, p. A. T.; 17.20 Przegląd polskiej prasy społecznej, wygłosi dr. Marja Lipska-Libracho; 17.45 Program dla młodzieży, p. Władysławowski wygłosi Mała kronika listopadowa; transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Domnia”; 19.00 Komunikat rolniczy; 19.15 Muzyka; 19.35 28-ma lekcja kursu elementarzystyki francuskiego według podręcznika p. Rouigniny; 20.00 Przerwa; 20.30 Koncert muzyki Wykonawcy: Trio Kmita (skrzypce—fortepian—Marja Pohłowa, wiolonczela—Michał Borzakowski), Stanisława Korwinowa (śpiew) i Feliks Szymanowski (fortepian); 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.

Rejestracja rocznika 1907.

Rejestracja rocznika 1907 nie odrośnie, gdyż urządza dodatkowa komisja. Wszyscy winni się stawić do rejestracji do 10. Traugutta 10 mężczyźni rocznika zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu o nazwiskach na litery R, S, W, Z. Z rejestracji winni stawić się zamieszkałe na terenie Łodzi, zamieszkali w gminach, lecz nie mogący z różnymi przyczyn stawić się w gminie, w zamieszku oraz nie posiadający miejsca zamieszkania na terenie Łodzi i mieszkający w Łodzi w okresie listopada do 23 grudnia. (b)

KURS OGRODNICTWA.

Wykład przez Kolo Miłośników Ogrodnictwa rozpocznie się dnia 29 listopada 1927 godzinie 6 wiecz. wykładem: prof. Czartowski „O życiu roślin”.

Wykład będzie trwał od 29 listopada do 15 r. b. włącznie, zaś w dniu 15 grudnia będzie prof. S. Schönfeld.

Wykłady będą się odbywały przy ulicy Nowy (wejście bezpośrednio z ulicy) trzy razy w tygodniu: wtorki, czwartki i soboty od godz. 5-jej wiecz.

Wykład przyjmują: p. Zielińska — Al. Jerozolimski m. 2, tel. 32-35, inspektorka kursu — St. Widok 16 m. 17, sekretariat Tow. Warsz. — Bagatela 3, B-cia Chomicz — C. Ulrich — Stenkwicza 11 oraz w dniu wykładów na miejscu od godz. 5 i pół

KLASA ŚPIEWU SOŁOWEGO BR. OLECKIEJ.

Wykład kursów śpiewu solowego Br. Oleckiej z dnia na dzień widoczniejszym. Ostały był na kursy szereg pięknych głosów wykazujących duże widoki na przyszłość.

Wykład szkolenia śpiewaczego według najnowszymi metod, kształcenia poprawnej dykcji i emiposługiwania się oddechem obejmując szkolenie na scenie opery i operetki oraz

zapisy w lokalu szkoły, przy ul. Mała Nr. 68, I piętro, codziennie od godz. 1-jej w południe oraz od 3-jej do 6-jej po

WYKŁADY CHRZ. ZW. ZAWODOWYCH.

czwartek, dnia 1 grudnia r. b. odbędzie się o godz. 7-jej wieczorem w lokalu ul. Przejazd nr. 34 zebranie członków Młodzieży Polskiego Stronnictwa Chrześc. Dem.

piątek, dnia 2 grudnia r. b. o godz. 7-jej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Przejazd nr. 34 odbędzie się zebranie delegatów i poborców Chrześc. Związku Robot. Przemysłu Włóknistego.

WYKŁAD STRACH I UCZCIWY SZOFER.

Wykład przy ul. Piotrkowskiej w mieszkaniu Zofia Zylberszyc wygłosi do Warszawy „na przegląd mo-

dworu warszawskim p. Z. wsiadła do wózka, lecz opuszczając ją, zostawiła wózka, w której znajdowała się większość pieniędzy i biżuteria. Zrozpaczona matka udała się do wydziału ru-

tej samej chwili przybył tam szofer z walizką. W walizce odzyskaniem straty p. Z. dla szoferowi szoferowi 50 dolarów i a conto dała mu 200 zł. (b)

Konferencja w Województwie w sprawie anty-sanitarnych piekarń. Chleb wypiekany w suterynach. Walka o higienę.

Przed kilku dniami udała się do województwa delegacja w osobach wiceprezidenta miasta p. Rapalskiego i członka zarządu głównego centralnego związku robotników przemysłu spożywczego p. Zaleskiego z którymi p. Wojewoda Jaszczolt odbył dłuższą konferencję, w sprawie anty-sanitarnego stanu w piekarniach. P. Rapalski wskazał p. wojewodzie, że Łódź posiadająca 500.000 mieszkańców jest obsługiwana przez 400 zgorą piekarń, która to liczba jest bezwzględnie za duża, przyczem wskazał, że Warszawa ma zaledwie 600 piekarń, która to liczba uważana jest za wielką.

Z 400 piekarń w Łodzi, 60 proc. absolutnie nie odpowiada swemu przeznaczeniu. Urządzone w suterynach, bądź też posiadające zbyt szczupłe pomieszczenia są wyraźnym niebezpieczeństwem dla zdrowia ludności i przekleństwem dla zatrudnionych robotników pracujących w anty-sanitarnych warunkach.

Wychodząc z tych założeń, wskazał p. Rapalski, iż robotnicy przemysłu spożywczego witają z uznaniem inicjatywę rządu

w sprawie zamykania niehigienicznie utrzymanych piekarń. Robotnicy są jednak zaniepokojeni usilną akcją przedsiębiorców, zdających się do otrzymania dalszych prolongat i sparaliżowania inicjatywy rządu. Wobec tego delegacja prosi p. wojewodę o stanowcze odrzucenie żądań tych jako bezwzględnie koludujących z interesami społeczeństwa.

Związek stwierdza — wskazał dalej p. Rapalski — że zamknięcie kilkudziesięciu piekarń nie odbije się na ilości dostarczanego pieczywa, tembardziej, iż olbrzymia większość większych piekarń nie pracuje całą swoją wydajnością.

W odpowiedzi na to p. wojewoda oświadczył, że w zupełności przychylił się do wywodów tych, stojąc bezwzględnie na stanowisku zamykania tych piekarń.

W celu ostatecznego załatwienia tej sprawy, p. wojewoda przyrzekł zwołać w najbliższych dniach konferencję przy udziale przedstawicieli zainteresowanych stron, poczem po wysłuchaniu opinii rzeczoznawców, sprawa zostanie ostatecznie załatwiona. (i)

Kogo wybiorą na wiceprezesów Rady Miejskiej? Wilk syty i koza cała.

Chrześcijańskie Zjedn., Niemieccy socjaliści i Poalej-Sjon.

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, toczą się ostatnio pertraktacje w sprawie obsadzenia pozostałych jeszcze stanowisk wiceprezesów rady miejskiej. W pierwszym rzędzie jest brana pod uwagę frakcja „Poalej Sjon”, która weszła do bloku większości socjalistycznej. nie otrzymała mandatu ławnika, ponieważ posiada zaledwie 3 radnych.

Otóż jest rzeczą przesadzoną, że frakcja ta otrzyma wiceprezesa rady, na stanowisko które „Poalej Sjon wysuwa radnego dr. Szymana.

Zkalec brana jest pod uwagę niemiecka socjalistyczna partia pracy, która otrzyma również stanowisko wiceprezesa Rady.

Wreszcie trzeciego wiceprezesa rady otrzyma lista zjednoczonych frakcji chrz. na stanowisko które jest wysuwany dotychczasowy wiceprezes rady dyr. Wolczyński.

Sprawa powyższa zostanie definitywnie załatwiona na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej. (i)

Wybory do Rady Miejskiej w Tomaszowie Mazowieckim zatwierdzone.

Przypuszczalny skład przyszłego magistratu.

Dnia 26 listopada r. b. na rece przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej sędzię pokoju A. Miernika w Tomaszowie Mazowieckim wpłynęło pismo Województwa Łódzkiego, zatwierdzające wybory do Rady Miejskiej w Tomaszowie Maz.

W swoim czasie wpłynął protest przeciw zatwierdzeniu wyborów ze strony niemieckiej, lecz protest ten, zarówno jak i reklamacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy (w sprawie 3 mandatów) i Polskiej Partii Socjalistycznej (w sprawie wykreślenia z listy radnego Eberla na korzyść zastępcy) został odrzucony.

Najwięcej szans ma koncepcja utworzenia większości centro-lewicowej, w skład której weszłyby PPS (7 radnych), NSPP (2 radnych), Bund (1 radny), Blok Sjonistyczno-Rzemieślniczo - Kupiecki (6 radnych).

W ten sposób utworzona większość 16 -- 18 radnych na 28 podzieliłaby się stanowiskami w Magistracie w następujący sposób: prezydent — PPS, wice-prezydent — Blok Sjonistyczno-Rzemieślniczo-Kupiecki, prezes Rady Miejskiej — PPS, 1 ławnik — prawica, 1 ławnik — PPS i 1 ławnik — Blok Sjonistyczno-Rzemieślniczo-Kupiecki; wiceprezes Rady Miejskiej — N. S. P. P. (r)

Tragiczne skutki niedozoru.

Dwoje dzieci żywcem ugotowane.

W domu przy ulicy Brzezińskiej 35, 2-letni Michał Kościelnicki, zbliżywszy się zbyt do balii pełnej gorącej wody, odrzucony parą stracił przytomność i wpadł do ukropu.

Nieszczęśliwe dziecko zostało natychmiast wydobyte przez przerażoną matkę, która zawiadła pogotowie Kasy Chorych. Po udzieleniu pierwszej pomocy, lekarz walczący ze śmiercią dziecka pozostał pod opieką matki.

Drugi taki sam wypadek miał miejsce w domu przy ulicy Słowiańskiej 27, gdzie

do balii z gorącą wodą wpadła półtoraroczna Halina Sobierańska.

Pomimo, iż dziecko odniosło straszliwe poparzenia i natychmiastowa pomoc lekarska była niezbędna, pogotowie nie zawiadano i uczyniono to dopiero nazajutrz, gdy okazało się, że dziecko jest już w agonii.

Przed przybyciem pogotowia Kasy Chorych dziewczynka wśród strasznych męczarni zmarła.

Rodziców jej policja pociągnęła do odpowiedzialności. (r)

Śmiertelne ciosy siekierą na zabawie.

Jeszcze jeden krwawy fragment na tle alkoholowego rozjuszenia.

Wczorajsza niedziela, jak i wszystkie inne, nie odbyła się bez krwawych rozpraw spowodowanych nadużyciem alkoholu. Dom przy ulicy Nowej 36 był terenem tragicznej zajścia, które rozegrało się w mieszkaniu Kazimierza Filipczaka.

Odbiwała się tam huczna zabawa, na którą Filipczak zaprosił dość liczne grono gości. Między innymi przybył również za mieszkający w tymże samym domu 39-letni Bolesław Krakowiak, który podpisał się

zbyt. zaczął się awanturować czem spowodował ogólną bójkę niemiłej pijanych gości.

W pewnej chwili jeden z nich niejaki Stanisław Lust, Nowa 36 chwycił siekiere i zaczął nią zadawać Krakowiakowi niosąc straszliwe ciosy.

Krakowiak, brocząc krwią, runął na podłogę, goście zaś, nie wyłączając gospodarza mieszkania i samego Lusta rzucili się w popłochu do ucieczki.

Książę Ri w Łodzi. Japońscy dostojni goście zwiedzają cmentarz wojskowy.

W Warszawie bawił zięć cesarza japońskiego, ks. Ri wraz ze swą małżonką oraz liczną asystą. Książę japoński po zwiedzeniu Warszawy, gdzie był przyjęty przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz przez Marszałka Piłsudskiego, przybywa dziś do Łodzi.

Przyjazd nastąpi z Warszawy o godz. 11 przed południem na dworzec Kaliski, gdzie gości witac będą przedstawiciele władz państwowych z p. wojewodą na czele.

Po krótkim wypoczynku przewidzianym jest wyjazd do Rzgowa w celu obejrzenia cmentarza poległych podczas wojny oraz zwiedzenia kilku fabryk w naszym mieście. (i)

POSIEDZENIE ZARZĄDU PARTII PRACY.

W dniu dzisiejszym t. j. dnia 28 b. m. w lokalu własnym ulica Prez. Narutowicza 45, odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Partii Pracy w Łodzi wraz z delegatami wszystkich kół na terenie Województwa Łódzkiego — poświęcone sprawie wyborów. Na posiedzeniu tem obecny będzie delegat Zarządu Głównego Partii Pracy z Warszawy.

ZAMACH SAMOBÓJCZY PO PIJANEMU.

W dniu wczorajszym przy ulicy Lubelskiej 10, 21-letni robotnik Bronisław Piętko brał udział w libacji, urządzonej przez niejakich Kwapińskich. W pewnej chwili w przystępie naglej depresji pod wpływem zbyt dużego nadużycia alkoholu, Piętko schwył leżący na stole nóż kuchenny, którym zadał sobie parę głębokich ran w prawą rękę. W skutek przecięcia arterii nastąpił znaczny upływ krwi, który spowodował utratę przytomności przez daną. Pogotowie Kasy Chorych przewiozło go w stanie bardzo ciężkim do szpitala małż. Poznańskich. (r)

ZBRODNICZY NAPAD NOŻOWCÓW.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych na ulicy Wysockiego przed domem nr. 8 na zamieszkałego tamże Zygmunta Stanisławskiego, napadło paru opryszków, którzy wszczawszy z nim kłótnię pokuli go w okrutny sposób nożami, poczem zbiegli.

Do nieprzytomnego zawiadano pogotowie Kasy Chorych, którego lekarz stwierdził, że najbardziej niebezpieczną jest rana w same niemal serce.

W stanie bardzo ciężkim, została przewieziona ofiara zbrodnicy napadu do szpitala św. Józefa, gdzie walczą ze śmiercią.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie w celu ujęcia niebezpiecznych opryszków. (r)

Lust, cały zbrzydzony krwią swej ofiary, ukrył się w swym własnym mieszkaniu gdzie go później zaarrestowała powiadomiona o krwawej zabawie policja.

Do plwającego się w kałuży krwi, niedającego żadnych niemal oznak życia Krakowiaka, zawiadano pogotowie Kasy Chorych, które przewiozło nieszczęśliwego go w stanie beznadziejnym do szpitala małż. Poznańskich.

Jak stwierdził lekarz, Krakowiak ma rozrąbaną głowę oraz dwie głębokie rany cięto-rąbane szyi.

Wobec tego, że zachodziła obawa, iż Krakowiak lada chwila zakończy życie, został on jeszcze w nocy, po chwilowym odzyskaniu przytomności, przesłuchany przez policję. (r)

Wstrzasająca tragedia miłosna.

Nieporozumienie z narzeczonym — przyczyną samobójstwa.

Wstrzasający wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym na stacji kolejowej w Tomaszowie Mazowieckim.

W oczach licznych funkcjonariuszów kolejowych i publiczności o godzinie 8,30 rano pod pociąg towarowy, zderzający do Skarżyska zjechała się w celu samobójczym młoda kobieta.

Okrzyk zgrozy wydarł się z piersi świadków wstrzasającej tragedii. Maszynista, nie tracąc zimnej krwi, zahamował

pociąg, z pod kół którego wydobyli nie-szczęśliwa. Kofa obcięły jej obydwie nogi powyżej kolan. Przewieziono ją w stanie beznadziejnym do szpitala miejskiego, gdzie zmarła po upływie pół godziny.

Jak ustalilo dochodzenie policyjne, des-peratka jest 24-letnią Bertą Skotnicką, zamieszkałą w Tomaszowie Mazowieckim przy ulicy Fabrycznej 21. Przyczyną roz-paczliwego kroku było nieporozumienie z narzeczonym. (r)

ZE SPORTU.

Ł. K. S. — Orkan (2:1). Zwycięstwo juniorów białoczerwonych.

(C-S) Ostatni mecz w sezonie, mimo zimna i śloty, wzbudził olbrzymie zainteresowanie, to też publiczności zebrało się moc. Zawody połączone zostały z konkursem strzeleckim o mistrzostwo ŁKS.

Mecz Orkanu z ŁKS III był tylko oficjalnym zakończeniem mistrzostwa wszystkich klas Związku Piłkarskiego. Grano w zasadzie finał, jednak chyba o moralny tytuł mistrza Ligi II-jej, gdyż faktycznym mistrzem jest Orkan. Zwycięstwo ostatnich III drużyny Czerwonych w stosunku 2:1 (2:0). Gra w pierwszej połowie z wybitną przewagą ŁKS; w drugiej natomiast Orkan wziął się na serio do pracy, jednak ataku ŁKS nie mógł przemóc i zwycięstwo zupełnie zasłużenie przypadło juniorom ŁKS.

Bramki uzyskali dla ŁKS Szałapski i Pegza, dla Orkanu Müller. Sędziował p. Izrael — dobrze.

STRZELECKIE MISTRZOSTWO Ł.K.S.

(C-S) Według zapowiedzi, mimo mgły odbyły się w dniu wczorajszym na wspólnym strzelnicy w parku sportowym przy Alejach Unji 2, zawody strzeleckie z broni małokalibrowej o tytuł mistrza ŁKS. Do zawodów stanęło 27 zawodników. Warunki: 50 mtr. strzelnica, 200 strzałów, 2 tarcze. Pierwsze miejsce zdobył Nower osiągając 152 pkt. na 200 możliwych, drugie miejsce Płacej Jan, 152 pkt na 200 możliwych, trzecie Tchórzowski T. 143 pkt. na 200 możliwych. Pomiedzy dwoma pierwszymi zawodnikami rozegrała się walka o pierwsze miejsce, ponieważ obaj osiągnęli równą ilość punktów po 152. Zwycięzył Nower w trzeciej tarczy różnicą 12 punktów na (75 na 1000 i 63 na 1000 możliwych).

Poza konkursem pierwsze miejsce uzyskał Z. Kowalski 120 pkt. na 200 możliwych, drugim był Kleck, 117 pkt., III-ci Urbanowicz 109 pkt.

WCZORAJSZY DZIEŃ SPORTU W POLSCE.

(C-S) Warszawa: Skrawianka 4:0 (3:0). Bramki uzyskał sarski i Krukowski I. Sędziował Kowski. Na meczu tym obchodząc 200 meczu p. Domański, Warszawianki. Arcola — Warszawa.

Walne Zgromadzenie Legii, które odbyło się przy udziale wszystkich członków Legii, miało autonomii sekcji piłki nożnej, a także komisji w tej sprawie i gen. Góreckiego, pułk. Wassera, Krzywickiego. Na tem samem zebrano nowy Zarząd w składzie: rekt — prezes, pułk. Wassera, ski, wiceprezesa.

Kraków: Wisła — Garbarnia. Bramki strzelił: Rejman III — I — 1. Dla Garbarni Mazur, Korusinek.

Cracovia — Grzegorzec. Gra ze wszech stron słaba.

Lwów: Żadnych imprez nie było.

Katowice: IFC — Siemiano. Bramki zdobyli: Görlitz 2, Koszuliński.

SIATKÓWKA W SZKOLE

(C-S) W sobotę odbyły się mecze gry, które przyniosły wyniki:

- 1) Szczanięcka — Seminarja 15:7 = 30:12.
 - 2) Szczanięcka — Sobolew 15:10 = 30:22.
 - 3) Wiśniewski — Oświęcim 3:15 i 15:5 = 18:20.
 - 4) Kupcy — Kopernik 12:15 = 28:30.
- W niedzielę grały:
- 1) Kryglerowa — P. S. P. 15:9 = 30:19.
 - 2) Szczanięcka — Sobolew 15:13 = 30:25.
 - 3) YMCA — Kopernik 15:15 = 30:15.
 - 4) Koszykowa: Piłsudski 10:7, 16:15, 25:20 = 31:22.

Teatr, Muzyka i Sztuka.

TEATR MIEJSKI „DZIADY“

dane będą raz jeszcze na przedstawieniu wieczorowym — jutro jako w rocznicę listopadową.

Ceny przedstawień robotniczych od 50 gr. do 2 zł. 50.

Dziś „Peer Gynt“ dla Związków Robotniczych. Początek o g. 7 m. 30. W piątek i sobotę po południu „Kredowe Koło“.

TEATR KAMERALNY

grać będzie do piątku wieczorem włącznie interesująca sztuka Savoir'a „Sonata Kreutzerowska“ z Karolem Adwentowiczem w jego znakomitej kreacji Jerzego Pozdnyżewa.

Początek o godz. 9 wieczorem.

TEATR POPULARNY.

Dziś tryaskająca wesołością „Woina z żonami“ po cenach najniższych. Bilety w kasie teatru.

Jutro o godz. 8.20 wiecz. Azya Tuchay-Beyowicz z trylogii H. Sienkiewicza. Przedstawienie poprzedzi okolicznościowe przemówienie D-ra Bol. Fichny. Środa, czwartek i piątek „Gri-Gri“ urozmaicona najnowszymi kreacjami tanecznymi w wykonaniu znakomitej pary baletowej pp. Desjêder and Ieza. Kupony ulgowe ważne.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG“.

Dziś w dalszym ciągu ciesząca się rekordowym powodzeniem świetna rewja polityczna „Śmiech na grzybkach“ z udziałem całego zespołu oraz gościnnie występującej świetnej pieśniarki p. Janiny Madziarówny i znanej autera-satyrka p. B. Herza. Wszystkie numery programu nagradzane są przez publiczność hucznie oklaskami. Dziś dwa przedstawienia 7.45 i 10 wieczorem.

TEATR RAJSKI PTAK (Zawadzka 16).

Dziś w poniedziałek z powodu wyjazdu zespołu do Pabjanic przedstawienie zawieszono. We wtorek i środę ostatnie dwa razy świetna rewja ciesząca się powodzeniem „Jak się da, to się zrobi“. Bilety w kasie ul. Zawadzka 16 od godz. 6 wiecz.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dnia 28 listopada dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewskiego (Przejazd 19), R. Rembickiego (Andrzejka 26), J. Zimodewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (r)



OBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
Szwajcarskie gorzkie zioła. (z marką „Kogut“) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych. „Szwajcarskie gorzkie zioła“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym ułatwiającym funkcję organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ pobudzają apetyt. — Sprzedają apteki po Zi. 1.50 za pudełko. Skład główny: Apteka A. Gąsackiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pud. po otrzymaniu Zi. 4.50 gr. (z przesyłką).

PROSZEK „KOGUTEK“
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Odmrożenie. Masę (sko gutkiem) „mrozol“ leczy, goi rany, zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i sklepy apt.

Dr. med. **PRYBULSKI** powrócił choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem Lampa kwarcowa promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia Zawadzka nr. 1.

Dr. med. **NIEWIAŹSKI** Sienkiewicza 34. Tel. 59-40. Choroby skórne i weneryczne i moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 5 do 9 popołudniu.

Doktor **H. WOJKOWSKI** Zachodnia 57. (Cegielniana 19) Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 1—2 i 4—8 w niedz. i święte 11—1. Dla pań od 4—5.

OGłosZENIE.
Syndyk ostateczny masy upadłości firmy „Sp. Akc. Chrześcijański Dom Handlowo-Przemysłowy Br. Jagoda i S-ka p. f. Jarmark Łódzki“ podaje do wiadomości, że w dniu pierwszym grudnia 1927 r. o godz. 7 wieczorem w kancelarii notariusza Jarzębskiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96 zostanie sprzedana nieruchomość należąca do tejże masy upadłości, położona przy ul. Suwalskiej Nr. 22 w Łodzi (Nr. hip. 1056, rep. hip. 2664). Życzący nabyć tę nieruchomość za cenę ponad 16,500 zł. winni stawić się w oznaczonym wyżej czasie do kancelarii notariusza Jarzębskiego wraz z pieniędzmi.

OGłosZENIA DROBNE.
po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Meble i wyposażenie (Kupno i sprzedaż) MEBLE. Dywany, Łózka metalowe, otmiany, leżanki na terace patentowane i miękkie, krzesła gięte, meble kuchenne, biurowe, biblioteczne, biurowe, Wieszadła, białe saloniki W dużym wyborze, poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 I p. front, tel. 2161.

Na wypłatę Eleganckie damskie piasezki i swetry Rabaszkina, Kilińskiego 44.

Wieloletnia do sprzedania natychmiast z powodu wyjazdu. Wiadomość w Kurjerze Łódzkim. 9140

Biorymęskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę Piotrkowska 37, III wieście, I piętro.

Jakopane. — Biuro J. Kubinskigo ma do sprzedania wille i parcele. 5672 5449

Posady i prace.

Zaoferowane.

Wielkie zakłady przemysłowe w Łodzi poszukują — ślusarzy rurowego specjalistów na ogrzewanie wodne i parowe. — Oferty sub „Ogrzewanie“ — przyjmuje adm. Kurjera Łódzkiego

Poszukiwane

Pracownia, która miała przez szereg lat pracownię w Łodzi powróciła i chętnie przyjmie pracę w domach prywatnych. Oferty „Krawcowa“ — do „Kurjera Łódzkiego“ 9080

Na wypłatę! Dam-ska, męska bielizna, pończochy, skarpetki parasolki Leon Rubaszkina, Kilińskiego 44. 4892

Wojazd do Warszawy z wyjątkiem zbyteczny. Zażalenie sędziwa w sądach — ministerstwach, instytucjach państwowych, handlowo-przemysłowych. — Paroceleja, sprzedaż majątków, pożyczki hipoteczne. — Windykacja weksli, należności. Spółdzielnia „Sto-leczny Dom Złoty“ Warszawa, Nowy Świat 42. 5646

CENY PRENUMERATY:		CENY OGłosZEN MIEJSCOWYCH:	
Konto cze-kowe	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł. 4.80	Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 łamy)
P. K. O.	Dla robotników „ „ „ „ 3.70	W tekście	40 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
№ 61747.	Na prowincji „ „ „ „ 5.00	Za tekstem	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
	Zagranicą „ „ „ „ 10.50	Nekrologi	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
	Odnoszenie do domu „ „ „ „ 0.40	Komunikaty	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
		Zwyczajne	8 „ „ „ „ 1 „ „ 10 łamów
		Drobne	10 gr., poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

„Kurjer Łódzki“ i „Łódzkie Echo Wieczorne“ łącznie z odnośnikiem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski. Wydawca: Jan Stypniowski. Drukarnia: T-wa Drukarsko-Wydawnicza.